

## **Modlitwa zmienia życie. Całkowicie!**

Oczywiście nie każda – tylko ta, która jest aktem bezgranicznego oddania się Bogu i otwarciem na wypełnienie Jego woli. A taka właśnie była modlitwa Jezusa. Dlatego jej skutki widoczne są na każdym kroku i na każdej stronie Ewangelii. Myślenie Jezusa, Jego słowa, czyny, wrażliwość na ludzi; całe Jego życie było przemienione przez modlitwę. Jego reakcje zawsze trafne. Każda chwila wykorzystana jako akt zawierzenia i miłości ku Ojcu.

**Myślenie Jezusa** Stała łączność z Ojcem powodowała, że Jezus myślał w sposób całkowicie czysty i wolny od jakiegokolwiek formy samolubstwa. Nie przyjmował ziemskiej hierarchii wartości, w której liczy się to, co zewnętrzne: prestiż, władza, siła, wiedza, uroda. Patrzył na to, co ukryte – na serce. Co więcej, odwracał ludzkie klasyfikacje i wartościowania, gdy mówił: *„Kto chciałby być wielkim wśród was, niech będzie sługą wszystkich. A kto by chciał być pierwszym, niech będzie waszym sługą. Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł po to, aby Mu służyło, ale by służyć i oddać swoje życie na okup za wielu.”* (Mt 20, 26-28)

**Zysk polega na stracie, a prawdziwe szczęście na zapomnieniu o swoich przywilejach i nieszukaniu korzyści:**  
*Kto chce iść za Mną, niech zapomni o sobie, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje. Kto chciałby zachować swoje życie, straci je. A kto stracił swoje życie dla Mnie, ten je znajdzie.* (Mt 16, 24-25)

**Słowa Jezusa** Skoro Jezus modlił się nieustannie, to słowa przezeń wypowiedzane zawsze dotyczyły istotnych strun w człowieku. Potrafił podnieść na duchu Samarytanę, Marię Magdalenę, Martę, niewidomego. Nawet Piłata i umierającego na sąsiednim krzyżu łotra. „Zaprawdę powiadam ci, jeszcze dziś będziesz ze Mną w raju” (Łk 23, 43). Jego słowa niosły nadzieję i otuchę. Umacniały – nie potępiały. „Bóg bowiem nie posłał swego Syna po to, aby świat potępił, lecz żeby świat zbawił” (J 3, 17). Gdy jednak było trzeba, nie wahał się podnieść głosu i ostro zganić rozmówców. „Zejdź mi z oczu, szatanie. Bo nie myślisz o tym, co Boskie, lecz o tym, co ludzkie” (Mt 16, 23). „Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze...” (wielokrotnie). Zauważ jednak, że nawet takie słowa nie były przejawem nerwowości czy potępienia kogokolwiek, lecz inną próbą trafienia do słuchacza, by spowodować jego refleksję i wewnętrzną przemianę. Były adresowane do „duchownych”. Do pierwszego papieża. Do przewodników ludu, którzy winni być blisko Boga, a których serce stwardniało. I nie było już innego sposobu, by je skruszyć.

**Jezus też milczał.** Zwłaszcza w obliczu niesprawiedliwości, tupetu i farsy. Nie powiedział ani słowa do Annasza ani Heroda. Wobec Kajfasza zachował daleko posuniętą wstrzeźliwość. Podobnie wobec faryzeuszy, trzymających w rękach kamienie, by rzucić je w Marię Magdalenę. Wolał spuścić wzrok i pisać coś na ziemi. Jakże wymowne jest milczenie Jezusa w takich momentach. Twój język także zostanie przemieniony przez modlitwę i ciszę. Nie będziesz już mówił rzeczy banalnych i pustych. Głupich, nieprzyzwoitych żartów, poniżających wyrażen. Twoje słowa będą miały odpowiednią wagę. Boską! Będą budowały.

Zmniejszy się ich liczba, a zwiększy jakość.  
Nie zapomnisz nigdy o napomnieniu Jezusa:  
**„Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu”** (Mt 12, 36). I będziesz słowny! (jakże rzadka to dziś cecha...). „Tak” będzie znaczyło „tak”; „nie” – „nie”. Jeśli obiecasz, zrobisz. Wyrazisz w ten sposób swój szacunek dla drugiego – tego, któremu dałeś słowo.

***Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: „Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy!” Ten odpowiedział: „Idę, panie!”, lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: „Nie chcę”. Później jednak opamiętał się i poszedł. Któryż z tych dwóch spełnił wolę ojca? Mówią Mu: Ten drugi.*** (Mt 21, 28-31)

**Czyny Jezusa** Modlitwa Jezusa przekładała się na wszystko, co robił. Jego czyny były zdecydowane, pewne. Wiedział, kiedy odejść z domu. Kiedy pościć, a kiedy ucztować. Kiedy pracować i kiedy odpocząć. Kogo wybrać na apostołów. Kiedy wyruszyć w kierunku Jerozolimy na swą mękę. Nie czekał – sam wyszedł naprzeciw strażom i żołnierzom w Getsemani. Płakał. Przynajmniej dwa razy. A jakie są twoje czyny? Chaotyczne, czy uporządkowane? Wytrwała modlitwa wewnętrzna narzuci ci porządek i ład. Wprowadzi harmonię w plan twojego dnia. Wyrzuci z niego rzeczy niepotrzebne, a pozostawi istotne. Dzięki niej staniesz się o wiele bardziej efektywny. Cokolwiek będziesz robił – studiował, roznosił ulotki, operował pacjenta, sprawował urząd polityczny – wykonasz to dobrze, wkładając całe swe serce. I zrozumiesz, że nie chodzi tu wcale o wielkość czynu, lecz o wielkość miłości!

Bo Jezus bardziej od budowania szpitali ceni podany kubek wody oraz wdowi grosz rzucony dla innych mimo własnego niedostatku.

**W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego.(2 Tm 4, 7-8).**

Ks. Andrzej Muszala, Jak modlił się Jezus, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015

*Jeśli będziemy się modlić, otrzymamy odpowiedź na wszystkie trapiące nas pytania. Bez modlitwy nie potrafiłabym pracować nawet przez pół godziny. Bóg obdarza mnie siłą dzięki modlitwie.*

*Matka Teresa z Kalkuty*

*Po chrzcie św. konieczna jest człowiekowi wytrwała modlitwa, by mógł wejść do nieba.*

*św. Tomasz z Akwinu*

*Modlitwa jest kluczem do nieba. Póki będziesz wytrwały w modlitwie, możesz być pewien, że nie oddali się od ciebie Jego miłosierdzie. Ten, kto potrafi się dobrze modlić, potrafi także dobrze żyć"*

*św. Augustyn*

**Módlcie się! Nie zaniedbujcie modlitwy! Kiedy będzie się modlić, pewne jest wasze zbawienie! Gdy porzucicie modlitwę, pewne jest wasze zatracenie**

*św. Alfons Liguori*

**Kontakt** cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

**Modlitwa jest dla duszy tym, czym dla ziemi jest deszcz. Choćbyście jak najlepiej nawozili ziemię, choćbyście ją jak najstaranniej uprawiali – wszystko to na nic się nie przyda, jeśli nie będzie deszczu.**

Tak samo choćbyście spełniali jak najwięcej dobrych uczynków – jeśli nie będziecie się często i dobrze modlili, nie osiągniecie zbawienia; bo to modlitwa otwiera oczy duszy, przypomina jej własną nędzę, napawa nieufnością do siebie i każe uciekać się do Boga. Bo pobożny chrześcijanin całą ufność pokłada w Bogu, na siebie samego zbytnio nie liczy. Powiedzcie sami: kto nakłonił Świętych do ponoszenia tak wielkich ofiar – że opuścili swoje majątki, rodziców, wszelkie wygody i przez całe życie po niedostępnych lasach opłakiwali swoje grzechy? To modlitwa rozpałała ich serca miłością do Boga i pokazała im, że tylko dla Niego Samego należy żyć. Czemu wyłącznie niemal oddawała się Maria Magdalena po swoim nawróceniu? Czy nie modlitwie? Święty Ludwik w czasie swych podróży na spoczynek do łóżka się nie kładł, ale całe noce spędzał w kościele i błagał dobrego Boga o bezcenny dar wytrwania w Jego łasce. Nieraz sami doświadczaście, że gdy tylko zaniedbujecie modlitwę, traciecie smak do rzeczy Bożych, myślicie tylko o ziemi, a kiedy zaczniecie się modlić, na nowo budzi się w was pragnienie nieba. Choćbyście byli w łasce Bożej, jeśli opuszczacie modlitwę, od razu zbaczacie z drogi zbawienia.

Jan Maria Vianney [w:] Kazania proboszcza z Ars,

**Dzielmy się wiarą jak chlebem**

## Cichy Przyjaciel Nr 9

**"Módlcie się, aby moją i waszą Ofiarę przyjął Bóg Ojciec Wszechmogący"**

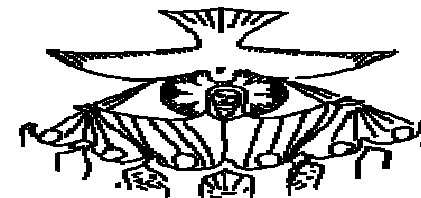
**„(...) To czyńcie na Moją pamiątkę!"**



**„Z Duchem Twoim"**

**Kto się modli, z pewnością się zbawia;  
kto się nie modli, z pewnością się potępia.**

**KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO, 2744**



**Idźcie i głoscie Ewangelię**

*Spotkało kogoś z was nieszczęście?  
Niech się modli. Jest ktoś radośnie  
usposobiony? Niech śpiewa hymny. Choruje  
ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów  
Kościoła, by się modlili nad nim  
i namaścili go olejem w imię Pana.  
A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego  
ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli  
by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone.*

**Jk 5:13-15**